

27.11.2020, 12:29 Warszawa (PAP)

Rzecznik MZ: ograniczenie liczby świątecznych gości to twarde wskazanie, jak spędzić święta

Nikt nie wyśle policji, czy wojska na wigilijną kolację; ograniczenie liczby świątecznych gości to twarde wskazanie i jasna deklaracja, jak powinniśmy spędzać nadchodzące święta - zaznaczył w piątek rzecznik resortu zdrowia Wojciech Andrusiewicz.

Andrusiewicz, odnosząc się na piątkowej konferencji prasowej do ilości osób, jaka będzie mogła zasiąść przy wigilijnym stole zaznaczył, że przepisy ograniczające liczbę gości zostały wprowadzone także w innych europejskich krajach.

"Mamy tam często do czynienia ze wskazaniem, że na wigilii, na imprezach rodzinnych może przebywać sześć osób dodatkowych, czy jedna" - mówił.

"Oczywiście, nikt nie wyśle policji czy wojska na wigilijną kolację, ale jest to twarde wskazanie dla naszych obywateli, to jasna deklaracja, jak powinniśmy spędzać święta" - zaznaczył. "Tu nasza odpowiedzialność, by zastosować te przepisy, a nie czekać na ich egzekucję ze strony policji, czy innych organów państwa" - dodał.

Pytany z kolei o karę za ewentualne złamanie przepisów ograniczających liczbę gości odparł, że zawsze w jednostkowych przypadkach policja może nałożyć mandat karny.

Andrusiewicz został też zapytany o rozbieżności w liczbie testów na obecność koronawirusa oraz dlaczego wykonuje się mniej testów niż wczesną jesienią. Zaznaczył, że na test kierowane są osoby z objawami choroby. Zaznaczył, że główną rolę w zlecaniu testów odgrywa Podstawowa Opieka Zdrowotna.

"To lekarze POZ stwierdzają, czy istnieje konieczność przeprowadzenia testu; od ich wskazań wynika, ile będzie przeprowadzonych testów. Na tym oparliśmy się od początku jesiennej strategii testowania, ona się sprawdza" - mówił Andrusiewicz.(PAP)

Autor: Monika Zdziera

mzd/ mhr/

 Copyright